Prezydent USA Donald Trump opuścił szpital i powrócił do Białego Domu



Prezydent Stanów Zjednoczonych Donald Trump w poniedziałek wieczorem miejscowego czasu opuścił szpital im. Waltera Reeda w stanie Maryland, niedaleko Waszyngtonu. Do zdrowia prezydent będzie powracać w Białym Domu.

Wyjazd nastąpił około godziny 18.30, kilka godzin po tym, jak Trump ogłosił, że opuszcza szpital, a jego lekarze powiedzieli na konferencji prasowej, że stan prezydenta poprawił się na tyle, iż może on powrócić do Białego Domu.

Przed wyjazdem prezydent napisał, że „wkrótce wróci na szlak kampanii". Gdy wychodził, powiedział tylko dziennikarzom: „Dziękuję bardzo".

Około 30 min później Trump był widziany w Białym Domu, zdjął maseczkę.

Wcześniej w poście na Twitterze prezydent napisał, że „czuje się naprawdę dobrze", wezwał Amerykanów, aby „nie bali się COVID", odniósł się tym samym do choroby zakaźnej COVID-19, którą wywołuje wirus KPCh (Komunistycznej Partii Chin).

> *I will be leaving the great Walter Reed Medical Center today at 6:30 P.M. Feeling really good! Don't be afraid of Covid. Don't let it dominate your life. We have developed, under the Trump Administration, some really great drugs & knowledge. I*

feel better than I did 20 years ago!

— Donald J. Trump (@realDonaldTrump) October 5, 2020

„Nie pozwól, by to zdominowało Twoje życie” – napisał Trump. „Pod rządami administracji Trumpa opracowaliśmy naprawdę świetne leki i wiedzę. Czuję się lepiej niż 20 lat temu!”.

Prezydent i pierwsza dama Melania Trump uzyskali pozytywny wynik testu na COVID-19 w zeszłym tygodniu. Małżonka prezydenta do zdrowia powraca w Białym Domu. W poniedziałek pierwsza dama napisała, że „czuje się dobrze”.

Jak zapewniał zespół medyczny opiekujący się prezydentem, wizyta w wojskowym szpitalu im. Waltera Reeda miała charakter zapobiegawczy, a stan zdrowia prezydenta od piątku się poprawia.

„Wrócił” – powiedział dr Sean P. Conley, lekarz Białego Domu, na konferencji prasowej w poniedziałek. „Prezydent był fenomenalnym pacjentem, odkąd tu przebywał.

„Nigdy nie wypchnął nas poza bezpieczne i rozsądne praktyki” – dodał.

74-letni prezydent nie miał gorączki od ponad 72 godzin, a poziom tlenu w jego organizmie jest normalny – przekazali członkowie zespołu medycznego na odprawie przed szpitalem. Poinformowali, że prezydent dwukrotnie w ostatnich dniach otrzymał dodatkowy tlen. Był leczony również sterydem, deksametazonem, a także innymi lekami. Lekarze odmówili podania dalszych informacji, m.in. odpowiedzi na pytania, czy Trump ma zapalenie płuc. Powołali się przy tym na wzgląd na prywatność pacjenta. Nie zdradzono także daty ostatniego negatywnego wyniku testu na obecność wirusa KPCh u prezydenta.



Prezydencki lekarz Sean Conley na poniedziałkowej konferencji prasowej powiedział również, że zespół medyczny zajmujący się prezydentem jest „ostrożnie optymistyczny”.

Po wypisaniu ze szpitala i powrocie do Białego Domu prezydent będzie musiał kontynuować leczenie, ponieważ nadal przechodzi pięciodniową terapię remdesivirem, podawanym dożylnie, i będzie musiał izolować się przez pewien czas.

Potwierdzenie choroby COVID-19 u Donalda Trumpa zatrzymało bieg jego kampanii przed listopadowymi wyborami prezydenckimi w Stanach Zjednoczonych. Zaplanowane spotkania prezydenta wciąż pozostają odwołane.

Epidemia wirusa KPCh, odpowiedź państwa na nią oraz zakażenie Trumpa zdominowały ostatnie dni amerykańskiej kampanii. W USA na COVID-19 zmarło już ponad 215 tys. osób; zakażenie wykryto u więcej niż 7,6 mln.
Prawdziwe wartości tych samych kategorii danych dotyczących Chin, gdzie wybuchła pandemia wirusa KPCh, pozostają nieznane. Śledztwa dziennikarzy „The Epoch Times” wielokrotnie

potwierdzały, iż rzeczywiste liczby zachorowań i śmierci z powodu COVID-19 w Chinach są ponad 10 razy wyższe, niż oficjalnie zgłaszane przez chińskie władze.

Źródła:

theepochtimes.com

PAP

Trump pociąga Chiny do odpowiedzialności za pandemię koronawirusa na szczycie ONZ (22.09.20 r.)



Prezydent USA Donald Trump powiedział Zgromadzeniu Ogólnemu ONZ (ONZ) 22 września, że □□świat „musi pociągnąć Chiny do odpowiedzialności" za spowodowanie pandemii koronawirusa. W nagranym przemówieniu wyemitowanym podczas wirtualnej konferencji, Trump opisał Chiny jako „naród, który sprowadził tę plagę na świat".

„Ponownie jesteśmy zaangażowani w globalną walkę. Stoczyliśmy zaciekłą walkę z niewidzialnym wrogiem… który pochłonął niezliczone istoty ludzkie "- dodał.

We wczesnych stadiach tzw. pandemii – zaczynającej się w centrum miasta Wuhan – chiński rząd zdecydował się zamknąć miasta, ale zezwolił na loty opuszczające Chiny i „zarażenie świata". O ryzyku transmisji nie ostrzegał opinii publicznej, zrobił to dopiero 20 stycznia.

W międzyczasie Stany Zjednoczone początkowo wydały ostrzeżenie dotyczące podróży do Chin 21 stycznia po potwierdzeniu pierwszego zakażonego pacjenta z historią podróży do Wuhan. Nałożył on całkowity zakaz podróżującym z Chin 30 stycznia. Trump powiedział, że Chiny potępiły jego posunięcie co do zakazu turystyów z Chin, nawet gdy sam kraj „odwołał loty krajowe i zamknął obywateli w ich domach".

Prezydent USA skrytykował również *Światową Organizację Zdrowia* (WHO) za jej współudział w ukrywaniu pełnego zasięgu koronawirusa. Nazywając WHO „praktycznie kontrolowaną przez Chiny", potępił fałszywe deklaracje organizacji, że ludzie nie mogą przenosić koronawirusa, a ludzie bez objawów nie będą rozprzestrzeniać choroby.

WHO stwierdziła w styczniu, że na podstawie danych od chińskich władz ds. Zdrowia „nie ma wyraźnych dowodów na przenoszenie się z człowieka na człowieka".

W wyniku „nieudanej odpowiedzi" WHO na tzw. pandemię, Stany Zjednoczone ogłosiły w lipcu wycofanie się z członka ONZ – decyzja ma wejść w życie w przyszłym roku.

Tymczasem chiński przywódca Xi Jinping w swoim przemówieniu wygłoszonym podczas Zgromadzenia Ogólnego ONZ podkreślił potrzebę „współpracy". Dodał, że narody muszą „podążać za wskazówkami nauki", „w pełni przyjąć wiodącą rolę WHO" i odrzucać próby „upolitycznienia i stygmatyzacji".

Związek między WHO i KPCh został rozszyfrowany

21 września Republikanie w *Izbie Reprezentantów* wydali audyt, w którym wymieniono *Komunistyczną Partię* Chin (KPCh) i WHO

odpowiedzialne za szerzenie tzw. pandemii. Według raportu, globalnej epidemii można by zapobiec, gdyby obie organizacje działały wcześniej.

Przedstawiciel Teksasu, Michael McCaul, powiedział w odniesieniu do audytu Izby: „Gdyby KPCh była przejrzysta i gdyby szef WHO bardziej dbał o zdrowie na świecie niż uspokajanie KPCh, można by oszczędzić życie i ograniczyć powszechne zniszczenia gospodarcze".

Sześciu republikańskich senatorów wspólnie przedstawiło w lipcu ustawę, która pozwoliła Amerykanom dotkniętym tzw. pandemią koronawirusa na wniesienie pozwów przeciwko chińskiemu rządowi do amerykańskich sądów. Senator Arizony Martha McSally, współautorka proponowanej ustawy „Civil Justice for Victims of COVID Act", powiedziała w oświadczeniu, że Amerykanie będący ofiarami „kłamstw i oszustw" KPCh zasługują na możliwość pociągnięcia Chin do odpowiedzialności i zażądania odszkodowania.

Przemówienie prezydenta na Zgromadzeniu Ogólnym ONZ i posunięcia amerykańskich prawodawców rzucają światło na winę Chin w spowodowaniu globalnej tzw. pandemii koronawirusa. Ale zanim to nastąpiło, pojawiły się dowody na to, że Chiny próbują ukryć swoją odpowiedzialność z pomocą WHO.

Według krytyków WHO zbyt wolno zaleciło ograniczenia w podróżowaniu i inne środki, które mogłyby przeciwdziałać rozprzestrzenianiu się koronawirusa. Przyjęła również informacje z Chin bez sprawdzania, czy są one poprawne, biorąc pod uwagę praktykę chińskiego rządu, która dezynfekuje prawdę. Organizacja pochwaliła nawet reakcję Chin na tzw. pandemię, mimo że KPCh ukrywała prawdziwą sytuację w kraju.

Ponadto raport ujawnił, że dyrektor generalny WHO Tedros Adhanom Ghebreyesus był kiedyś wysokim rangą członkiem Frontu Wyzwolenia Ludu Tigray (TPLF) odpowiedzialnym za brutalne naruszenia praw człowieka w Etiopii. W latach 90. Stany

Zjednoczone uznały wspieraną przez Chiny TPLF za organizację terrorystyczną.

Według danych z *Johns Hopkins University*, Stany Zjednoczone mają największą liczbę przypadków koronawirusa, wynoszącą 6,9 miliona infekcji; W kraju odnotowano 201 909 zgonów i 2,7 miliona odzyskanych osób.

Dane z tego samego źródła wskazują, że w Chinach odnotowano liczbę 90 409 zakażeń, 4738 zgonów i 85304 wyzdrowień.

Źródła:

TheEpochTimes.com

McSally.Senate.gov

Chiński profesor ogłasza trzy sposoby, w jaki Chiny mogą zaatakować świat bronią atomową



Zhao Shengye z dnia na dzień stał się znany w Chinach i za granicą wśród społeczności chińskiej po tym, jak w opublikowanym niedawno poście w mediach społecznościowych zasugerował, że Pekin powinien użyć broni

jądrowej, aby przeciwdziałać ostatnim działaniom Stanów Zjednoczonych.

Z jego prawdziwego profilu na Sina Weibo, platformie podobnej do Twittera, dowiadujemy się, że jest profesorem w Shenyang Institute of Technology i ma ponad trzy miliony obserwujących.

W ostatnich miesiącach administracja Trumpa podjęła ostrzejsze działania przeciwko Pekinowi na wielu frontach, w tym odnośnie do chińskich firm technologicznych stwarzających zagrożenie w zakresie bezpieczeństwa oraz firm zaangażowanych w militaryzację Pekinu na Morzu Południowochińskim.

12 września Zhao napisał: „jeśli [prezydent USA Donald] Trump jest zdecydowany walczyć z Chinami […] nawet interweniować w przyszłej wojnie o wyzwolenie Tajwanu, ostatecznym wynikiem działań Trumpa będzie zniszczenie całej ludzkości". Retoryka Zhao dotycząca Tajwanu – samodzielnie rządzącej się wyspy, którą Pekin uważa za część swojego terytorium, mimo że Tajwan nosi wszelkie cechy państwa narodowego – pasuje do niedawnej agresji Pekinu, tzn. wtargnięcia w przestrzeń powietrzną wyspy. Stany Zjednoczone konsekwentnie potępiają groźby Pekinu względem Tajwanu i są głównym dostawcą broni dla tej wyspy.

Istotne jest to, że kontrowersyjny post Zhao zawierał również angielskie tłumaczenie, co sugeruje, iż był przeznaczony dla szerszej publiczności.

Zhao opisał kilka strategii dokonania przez chiński reżim próby zagłady nuklearnej:

1. Kiedy atomowy okręt podwodny załadowany głowicami nuklearnymi zostanie zdetonowany na Oceanie Spokojnym, wysokość fal uderzeniowych może przekroczyć 2000 m. Woda zatopi sąsiadujące z nim obszary.

2. Jednoczesne zdetonowanie tysięcy bomb atomowych w Himalajach może zmienić orbitę Ziemi.

3. Wwiercenie się na głębokość 10 000 m w Kotlinie Syczuańskiej i jednoczesne zdetonowanie tam kilku tysięcy bomb atomowych spowodowałoby załamanie się jądra Ziemi i wymarcie ludzi na całym świecie.

Wprawiający w osłupienie post Zhao wywołał natychmiastową reakcję internautów.

W Kantie, chińskojęzycznym serwisie informacyjnym, stwierdzono, że Zhao reprezentuje autorytarną mentalność chińskiego reżimu: „Jeśli nie mogę przeżyć, nikt inny nie będzie mógł przeżyć".

Chińscy analitycy także opisali Zhao jako radykalnego nacjonalistę.

Jego ekstremistyczne pomysły stały się przedmiotem gorącej debaty w internecie. Jednak około dziesięć godzin później post został usunięty z platformy.

Niektórzy internauci pytali, czy władze początkowo zezwoliły na ten post, ponieważ chciały zagrozić Stanom Zjednoczonym wojną atomową.



Już w 1957 roku ówczesny szef partii Mao Zedong otwarcie wyraził chęć zaangażowania się w konflikt nuklearny. Sam przyznał: „Nie boję się wojny nuklearnej. Na świecie żyje 2,7 miliarda ludzi; nie ma znaczenia, czy niektórzy zginą. Chiny mają 600 milionów mieszkańców. Nawet jeśli połowa z nich zostanie zabita, nadal pozostanie 300 milionów ludzi”.

Źródło:

theepochtimes.com

Prezydent Trump i Pierwsza Dama mają „pozytywny” wynik testu na obecność COVID-19… czy to oznacza, że Joe Biden i Chris Wallace również są teraz zarażeni?



Prezydent Trump ogłosił, że zarówno on, jak i pierwsza dama Melania Trump mają „pozytywny wynik” na obecność SARS-CoV-2. Według jego tweeta (poniżej): „Natychmiast rozpoczniemy proces kwarantanny i leczenia. Przejdziemy przez to RAZEM!”

Ale czy ten wynik testu coś znaczy? Z licznych doniesień medialnych – w tym NY Times – wiemy już, że zdecydowana większość „pozytywnych” wyników testów jest fałszywa.

Ani prezydent Trump, ani Melania Trump nie wykazują żadnych *objawów* choroby, więc nie są postrzegani jako chorzy „na koronawirusa”.

Co więcej, prezydent Trump prawdopodobnie nadal przyjmuje hydroksychlorochinę jako środek zapobiegawczy, co oznacza, że jego rzeczywiste ryzyko wystąpienia objawów choroby jest niezwykle niskie, mimo że ma 74 lata.

Ta diagnoza jest prawdopodobnie bez znaczenia. Testy używane obecnie do diagnozowania przypadków „pozytywnych" są wyjątkowo niewiarygodne i mogą być wywołane przez prawie każdą wcześniejszą infekcję koronawirusem, na przykład koronawirus przeziębienia.

W rzeczywistości prawie wszystkie globalne testy na COVID-19 są naukowo bez znaczenia. Ponieważ nie ma naukowego zaufania ani *dokładności,* ani *specyficzności* takich testów, nie dostarczają one przydatnych informacji komuś, kto uzyska wynik pozytywny lub negatywny.

> *Tonight, @FLOTUS and I tested positive for COVID-19. We will begin our quarantine and recovery process immediately. We will get through this TOGETHER!*
>
> *— Donald J. Trump (@realDonaldTrump) October 2, 2020*

„Trump miał zaplanowane wiece na piątek i sobotę odpowiednio na Florydzie i Wisconsin, ale jest mało prawdopodobne, aby te ruszyły do przodu", donosi Breitbart.com. Ale zmiana harmonogramu prezydenta w oparciu o wynik testu, który nie jest wiarygodny w pierwszej kolejności, wydaje się bezcelowa.

Niektórzy użytkownicy w Brighteon.social spekulują, że diagnoza COVID-19 może być przykrywką dla Trumpa, który ukrywa się, w tym samym czasie aktywując militarną akcję przeciwko lewicowym powstańcom i zdrajcom. W tej chwili to czysta spekulacja, ale wydaje się, że Ameryka zmierza w stronę scenariusza wojny domowej / powstania, w którym prezydent będzie musiał podjąć nadzwyczajne środki, aby chronić siebie i członków swojej rodziny przed próbą zamachu stanu.

Obłąkanych lewicowcy, teraz publicznie mają nadzieję, że Trump umrze z powodu infekcji, ponieważ są to szaleńcy „życzący śmierci”.

Prawdę mówiąc, jest bardzo mało prawdopodobne, aby prezydent Trump ucierpiał przez wirusa, ponieważ większość zgonów z powodu COVID-19 występuje wśród osób starszych, które są zabijane przez respiratory lub cierpią na liczne poważne schorzenia, takie jak wysokie ciśnienie krwi lub udary.

Prawdziwe pytanie brzmi: jeśli Trump jest naprawdę zarażony, to **czy Trump przypadkowo zaraził Joe Bidena, ponieważ obaj kandydaci krzyczeli i pluli na siebie podczas ostatniej debaty?**

I czy fałszywy moderator Fox News Chris Wallace również jest zarażony, skoro siedział tuż przed nimi bez maski? Czy nie byłaby to najbardziej ironiczna historia roku, gdyby prezydent Trump zaraził Chrisa Wallace’a koronawirusem, podczas gdy Wallace przerwał mu 75 razy w ciągu 90 minut?

Wreszcie, **Joe Biden wizualnie wydaje się być w znacznie gorszym zdrowiu niż Trump**, więc jeśli Biden zostanie zarażony, będzie miał znacznie większe ryzyko poważnych powikłań lub śmierci. Z drugiej strony, jeśli Joe Biden zniknął w kwarantannie, nikt nie jest w stanie stwierdzić różnicy, ponieważ i tak prawie nigdy nie pojawia się publicznie.

Urzędnicy federalnego wywiadu klonowali telefony, aby

obserwować i mapować całą strukturę operacji terrorystycznych Antifa/BLM w ramach przygotowań do masowych aresztowań



Jak być może pamiętacie, informowałem już o planach Trumpa, by powołać się na Ustawę Insurekcyjną po wyborach , rozmieszczając oddziały wojskowe na ulicach, aby powstrzymać ekstremistyczną lewicową próbę zamachu stanu, która ma zostać aktywowana wkrótce po wyborach. Teraz pojawiły się fascynujące wiadomości, które potwierdzają, że urzędnicy amerykańskiego wywiadu federalnego od miesięcy po cichu identyfikują uczestników i przywódców organizacji terrorystycznych Antifa i BLM, w tym zamożnych darczyńców, którzy finansują te operacje.

Okazuje się, że DHS Trump'a używa zaawansowanego sprzętu do „klonowania" telefonów, do podszywania się pod telefony ekstremistów Antify i BLM w celu podsłuchiwania ich rozmów telefonicznych i SMS-ów. Dzięki tej technologii stworzyli pełną strukturę organizacyjną i mapę hierarchii przywódców zaangażowanych w dzisiejsze lewicowe operacje terrorystyczne. Co ważniejsze, **informacje te są przygotowywane do ogólnokrajowego usunięcia nielegalnych powstańców** po wejściu w życie ustawy Insurrection Act.

Wszystko to potwierdzają liczne działania śledcze w mediach, w

tym przeciwnemu Trump'owi *The Nation*, które donosił:

Podczas pobytu w Portland międzyagencyjna grupa zadaniowa obejmująca DHS i Departament Sprawiedliwości wykorzystała wyrafinowany atak polegający na klonowaniu telefonów komórkowych – szczegóły pozostają tajne – w celu przechwycenia komunikacji telefonicznej protestujących, według dwóch byłych oficerów wywiadu znających sprawę.

News Thud donosi dalej, że zebranie tych informacji wskazuje na „październikową niespodziankę", podczas której lewicowi terroryści mogą zostać aresztowani:

Więc DHS i FBI podsłuchują Antife i wiedzą, z kim rozmawiają w mediach i polityce. Czytając raport The Nation, lewica naprawdę się tym denerwuje, ponieważ jest to raport numer jeden na ich stronie internetowej w momencie pisania tego postu.

Trump obiecuje wyznaczyć Antifę i KKK jako „organizacje terrorystyczne"

Dalsze potwierdzenie tego wszystkiego wyszło z własnych słów Trumpa, wypowiedzianych zaledwie dwa dni temu, kiedy obiecał oznaczyć zarówno Antifę, jak i KKK jako „organizacje terrorystyczne". The Epoch Times donosi:

Prezydent Donald Trump ma ogłosić środek, który określa skrajnie lewicowy ruch Antifa i Ku Klux Klan (KKK) jako organizacje terrorystyczne, wzywając do linczu za federalne przestępstwo z nienawiści.

Prokurator generalny William Barr powiedział w sierpniu, że Antifa jest „grupą rewolucyjną", która dąży do ustanowienia komunizmu lub socjalizmu w Stanach Zjednoczonych.

„To rewolucyjna grupa zainteresowana jakąś formą socjalizmu, komunizmem. W gruncie rzeczy są bolszewikami. Ich taktyki są faszystowskie" – powiedział Barr w wywiadzie dla Fox News 9

sierpnia.

Kyle Shideler, dyrektor i starszy analityk ds. Bezpieczeństwa wewnętrznego i walki z terroryzmem w Centrum Polityki Bezpieczeństwa, powiedział The Epoch Times, że Barr i inni urzędnicy federalni muszą „traktować tę grupę jako wywrotową i powstańczą siłę".

Zmiany te są kluczowe z kilku ważnych powodów:

 # 1) Zarówno Antifa, jak i KKK są tworami Demokratów

Chociaż może się wydawać, że Trump balansuje określeniami terrorystów, łącząc Antifę z KKK – co wielu Amerykanów błędnie uważa, że □□zrównoważy lewicę z prawicą – w rzeczywistości **KKK jest wytworem lewicy**. KKK najlepiej można opisać jako Antifę z lat pięćdziesiątych. Było to bojowe skrzydło Demokratów, takie jak obecnie Antifa. W efekcie to określenie przez Trumpa jest podwójną deklaracją przeciwko terroryzmowi Demokratów.

 # 2) Gdy Antifa zostanie oficjalnie uznana za organizację terrorystyczną, masowe aresztowania mogą rozpocząć się natychmiast

Oficjalne uznanie Antify za organizację terrorystyczną wyzwoli federalne siły ścigania w celu przeprowadzenia masowych aresztowań, między innymi w Oregonie, Waszyngtonie, Kalifornii i Nowym Jorku. Całe kierownictwo Antify zostanie bardzo szybko zniszczone, pozbawiając przywódców lewicowego zamachu stanu ich „wojowniczych oddziałów", które, jak mają nadzieję, przeprowadzą swoją kolorową rewolucję przeciwko Ameryce.

 # 3) Wszelkie korporacje, które sfinansowały Antifę, będą współwinne krajowemu terroryzmowi, który jest przestępstwem

Uznanie Antify za organizację terrorystyczną usidli również wszystkie korporacje amerykańskie, które przekazały Antifie pieniądze w ciągu ostatnich czterech lat. Korporacje te uznane zostaną za winne **finansowania**

krajowych operacji **terrorystycznych** i będą podlegać aresztowaniu i zajęciu aktywów. (Nie wątpię, że znaczna część funduszy pochodzi z Big Tech.) W ten sposób Trump walczy z lewicowymi gigantami korporacyjnymi finansującymi nielegalne działania powstańcze, aby spróbować obalić Stany Zjednoczone.

4) Aresztowanie terrorystów z Antify doprowadzi władze USA bezpośrednio do globalistycznych darczyńców, takich jak George Soros

Wreszcie, po rozpoczęciu aresztowań Antify, dochodzenie doprowadzi władze bezpośrednio do źródeł finansowania tej próby zamachu stanu. Ci „ludzie od pieniędzy" to George Soros i inni bogaci globaliści i korporacje – nawet narody takie jak Chiny – które próbują zniszczyć Stany Zjednoczone Ameryki.

Trump ma plan wyeliminowania lewicowych terrorystów i ocalenia Ameryki

Dobra wiadomość w tym wszystkim jest taka, że Trump ma plan zakłócenia próby zamachu stanu radykalnej lewicy kierowanej przez CIA przeciwko Ameryce. Ten sam typ rewolucji został zaplanowany i przeprowadzony w wielu innych krajach na całym świecie według tego samego schematu. Nawet Glenn Beck dobrze to zrozumiał, omawiając ten temat:

Jak już wcześniej pisałem, lewicowi uczestnicy zamieszek zostaną oskarżeni o podburzanie, gdy Trump przywoła Ustawę o powstaniu i aktywuje wojsko USA w 50 miastach, z których wszystkie są umieszczane pod historią z okładki „Operacja Warp Speed ", według której wojsko jest potrzebne do dystrybucji szczepionek.

Oto więcej szczegółów na temat planów „Operacji Chaos" Demokratów, którzy są zdradzieckimi aktorami, którzy muszą zostać aresztowani, oskarżeni i straceni, jeśli zostaną uznani za winnych zdrady:

Źródło:

naturalnews.com

Biały Dom: 100 milionów szczepionek przeciwko koronawirusowi może być gotowych w październiku



Według Białego Domu aż 100 milionów szczepionek przeciwko koronawirusowi może być gotowych do dystrybucji już w październiku. W rozmowie z dziennikarzami 17 września, szef sztabu Białego Domu Mark Meadows powiedział, że pierwsza transza 100 milionów szczepionek zostanie wysłana do osób o najwyższym ryzyku zarażenia się wirusem. Dodał, że druga transza w wysokości około 200 mln może być gotowa do stycznia przyszłego roku.

Oświadczenie Meadowsa jest następstwem uwag zarówno prezydenta Donalda Trumpa, jak i wiceprezydenta Mike'a Pence'a, którzy powiedzieli, że administracja jest na dobrej drodze do uzyskania 100 milionów szczepionek przeciwko koronawirusowi przed końcem roku.

Naukowcy ścigają się w testowaniu szczepionkowych kandydatów,

a wielu z nich znajduje się obecnie w fazie III – ostatniej fazie testowania wymaganej przed zatwierdzeniem i dystrybucją. Szereg szczepionek jest już wytwarzanych w ramach programu administracyjnego Operation Warp Speed, na wypadek gdyby FDA je zatwierdziła.

Administracja Trumpa wydała również strategię i podręcznik dotyczący dystrybucji zatwierdzonej przez FDA szczepionki do wszystkich Amerykanów. Zgodnie z poradnikiem akcja szczepień ma się rozpocząć stopniowo w styczniu 2021 roku lub wcześniej.

W międzyczasie dyrektor Robert Redfield z CDC podczas przesłuchania w Senacie Stanów Zjednoczonych podkreślił konieczność szczepienia. Zapytany o dostępność szczepionki na COVID-19, Redfield oszacował „[pod] koniec drugiego [lub] trzeciego kwartału [2021]".

Komentując odpowiedź Redfielda podczas przesłuchania, Meadows powiedział, że dyrektor CDC „nie prowadził intymnych dyskusji" na temat harmonogramu produkcji szczepionek, ponieważ jego biuro nie jest bezpośrednio zaangażowane w opracowywanie szczepionek.

Demokraci oskarżają Trumpa o fast-tracking szczepionki

Tymczasem kandydat na prezydenta Demokratów, Joe Biden, powiedział podczas przemówienia, że □□szczepionka „będzie dostępna dla większości populacji dopiero w 2021 roku". Biden dodał, że cykl rozwoju szczepionek nie jest zgodny z cyklami wyborczymi i powtórzył, że ich harmonogram, zatwierdzenie i dystrybucja „nigdy nie powinny być… zakłócane przez względy polityczne".

Prezydent Trump ogłosił w maju Operację Warp Speed, aby przyspieszyć rozwój szczepionki na COVID-19 na początku przyszłego roku. W oparciu o dokument (HHS), Operation Warp Speed łączy różne departamenty federalne by mogły wspólnie wyprodukować i dostarczyć 300 milionów dawek „bezpiecznych i

skutecznych” szczepionek.

Jednak pośpiech w celu ukończenia szczepienia wiąże się z odpowiednim ryzykiem dla zdrowia.

Na początku września firma farmaceutyczna Astra Zeneca natrafiła na przeszkodę w swoich badaniach nad szczepionką przeciw koronawirusowi po tym, jak osoba testowa doświadczyła „poważnej reakcji niepożądanej”. Prawie dwa tygodnie później inny badany doświadczył tej samej reakcji po szczepionce AstraZeneca na koronawirusa.

Firma zauważyła, że □□poprzeczne zapalenie rdzenia kręgowego jest „rzadką” chorobą i nie ma nic wspólnego z próbami szczepionek przeciwko koronawirusowi. AstraZeneca jest jedną z firm uczestniczących w Operacji Warp Speed □□i jest zbyt wcześnie by mówić o tym, czy jej szczepionka na koronawirusa będzie szeroko stosowana po pojawieniu się tych niekorzystnych skutków.

Na podstawie danych z *Uniwersytetu Johnsa Hopkinsa* Stany Zjednoczone mają największą na świecie liczbę przypadków COVID-19 wynoszącą 6,8 miliona, przy 200 814 ofiarach śmiertelnych .

Źródła:

TheEpochTimes.com

Breitbart.com

WhiteHouse.gov

HHS.gov

Prezydent Trump podpisze dekret Born Alive, chroniący dzieci, które przeżyły aborcję



W tym tygodniu Prezydent Trump potwierdził, że podpisze dekret zapewniający dodatkową ochronę dzieciom, które przeżyły aborcję. The Born Alive Executive Order, ogłosił podczas nagranego przemówienia, które zostało wygłoszone podczas National Catholic Prayer Breakfast, ma na celu urzeczywistnienie „świętej moralności" kraju.

Powiedział, że wszystkie dzieci są stworzone na obraz Boga, bez względu na to, czy się urodziły, czy nienarodzone, dodając: „Zawsze będę bronić żywotnej roli religii i modlitwy w społeczeństwie amerykańskim i zawsze będę bronić świętego prawa do życia".

Zakon gwarantuje, że dzieci urodzone żywe, w tym niepełnosprawne i skrajnie przedwcześnie urodzone, otrzymają niezbędną opiekę medyczną. Chociaż Trump nie podał szczegółów kolejności w przemówieniu, podobne propozycje, które pojawiły się na początku tego roku w Senacie i Izbie, wymagałyby, aby pracownicy służby zdrowia traktowali dzieci urodzone żywe po próbie aborcji w taki sam sposób, jak każdego noworodka.

Jennifer Lichter rozmawiała z *„ Faith Nation "* CBN News, aby omówić dekret wykonawczy. Powiedziała, że □□celem nakazu jest

zapewnienie godnego traktowania każdemu dziecku, które urodzi się żywe, niezależnie od okoliczności.

Powiedziała CBN News, że Sekretarzowi Zdrowia i Opieki Społecznej powiedziano, aby upewnił się, że każdy szpital, który otrzymuje fundusze federalne, ma świadomość, że jest zobowiązany do zbadania i leczenia każdego dziecka, które urodzi się żywe, bez względu na to, jak wcześnie. HHS jest również instruowany, aby energicznie egzekwować tę zasadę.

Przewodniczący rady ds. Wolności Mat Staver pochwalił to posunięcie, mówiąc: „Jeśli ta ochrona nie zostanie wdrożona, aborcjonista po prostu wstaje od stołu i zostawia dziecko na śmierć w męczarniach. Musimy kontynuować walkę, aby macica znów stała się bezpiecznym miejscem w Ameryce ”.

Według Liberty Counsel, Demokraci w Kongresie odmawiali przyjęcia takiego ustawodawstwa ponad 80 razy, pozwalając aborcjonistom na popełnianie dzieciobójstw bez konsekwencji.

Ustawa podpisana przez prezydenta George’a W. Busha w 2002 r. Rozszerzyła ochronę prawną niemowląt, które urodziły się żywe, na każdym etapie rozwoju, w tym także po próbie aborcji. Jednak brak przepisów wykonawczych oznaczał, że nie przykładano do niego wagi.

Proponowane przepisy znane jako Born-Alive Abortion Survivors Protection Act, które były rozpatrywane w tym roku oraz w 2019 roku, obejmowały konsekwencje karne dla lekarzy, którzy naruszyli ustawę z 2002 roku. Nastąpiło to po tym, jak demokratyczny gubernator Wirginii, Ralph Northam, zasugerował podczas wywiadu na żywo, że matki i lekarze powinni mieć możliwość odmowy opieki medycznej noworodkom, które przeżyły aborcję.

Ustawa wymagałaby, aby dzieci urodzone żywe w klinikach aborcyjnych były przewożone do szpitala na leczenie; za umyślne zabicie dziecka w takich okolicznościach grozi do pięciu lat więzienia.

Lepsze finansowanie badań noworodków również zapewniło zarządzenie wykonawcze

Nowe zarządzenie Trumpa zapewni również fundusze na badania noworodków, które mogą zwiększyć wskaźniki przeżywalności tych dzieci. Niestety, Lichter powiedział, że słyszeli wiele raportów ze szpitali mówiących rodzicom, że nic nie mogą zrobić dla wielu dzieci urodzonych przedwcześnie i że wiele z nich nawet nie próbuje pomóc dzieciom w takich okolicznościach.

Posunięcie Trumpa jest bardzo mile widziane, ale jest również przypomnieniem smutnego stanu, w jakim jest Ameryka, gdy rachunki i nakazy wykonawcze są potrzebne, aby zachęcić pracowników służby zdrowia – których zadaniem jest ochrona życia – do ratowania wszystkich dzieci, które urodziły się żywe.

Źródła:

WND.com

DailySignal.com

CBN.com

Prezydent Trump obiecuje stłumić zamieszki w dniu wyborów, korzystając z

uprawnień „powstańczych”…



Jakiś czas temu opublikowałem podcast o „tajnej broni” prezydenta Trumpa przeciwko lewicowemu terroryzmowi, zamieszkom i próbom zamachu stanu. Materiał, który dostępny jest na YouTube, ujawnia, w jaki sposób Trump może wykorzystać Czternastą Poprawkę, aby nakazać masowe aresztowania zdradzieckich aktorów, jednocześnie pozbawiając głosów Kolegium Elektorów stanom zaangażowanym w otwarty bunt przeciwko Stanom Zjednoczonym. Wszystko to zostało opisane w czternastej poprawce, która została ratyfikowana w 1868 roku, tuż po wojnie domowej.

Aby dokładniej to wszystko wyjaśnić, opublikowałem również szczegółową analizę tego, jak Trump może stłumić lewicowy bunt / powstanie, które próbuje obalić kraj i usunąć Trumpa ze stanowiska. W tym podcaście szczegółowo omówiłem strategię czternastej poprawki, którą Trump jest zobowiązany zastosować w celu powstrzymania powstania.

W wywiadzie dla Jeannine Pirro, prezydent Trump oświadczył, **że użyje sił insurekcji, aby zakończyć każde powstanie** .

„Szybko to zakończymy. Spójrz, to się nazywa insurekcja” – stwierdził Trump w wywiadzie, opisanym przez WND.com. „Mamy do tego prawo. Możemy to zrobić, jeśli chcemy… Po prostu wysyłamy i robimy to bardzo łatwo. To znaczy, to bardzo proste. Wolałbym tego nie robić, ponieważ nie ma ku temu powodu, ale gdybyśmy musieli, zrobilibyśmy to i zakończylibyśmy to w ciągu kilku minut ”.

Innymi słowy, Trump zapowiada, że □□wyśle □□wojsko, by zakończyć powstanie.

Ale coś mi mówi, że na tym nie poprzestanie.

Przygotuj się na masowe aresztowania lewicowych zdrajców, począwszy od dnia po wyborach

Jeżeli moja analiza jest trafna, **prezydent Trump powoła się na *ustawę o powstaniu* wkrótce po wyborach**, być może już następnego dnia. Od tego momentu będzie powoływał się na uprawnienia wykonawcze do Czternastej Poprawki, które zobowiązują go do odsunięcia od władzy każdego burmistrza, gubernatora, sędziego, ustawodawcę lub przywódcę wojskowego, który udzielił „pomocy lub wsparcia" powstaniu / rebelii przeciwko Stanom Zjednoczonym.

Obejmuje to Gubernatorów takich jak Newsom, Brown and Inslee (Kalifornia, Oregon i Waszyngton) oraz Cuomo w Nowym Jorku. Obejmowałoby również wielu lewicowych burmistrzów, takich jak Wheeler (Portland), Lightfoot (Chicago) i katastrofalny de Blasio z Nowego Jorku.

Aby odsunąć tych zdradzieckich aktorów od władzy, Trump prawdopodobnie musiałby najpierw zadeklarować, że trwa ogólnokrajowa rebelia (nielegalne powstanie), a następnie rozmieścić żandarmerię w celu masowych aresztowań, jednocześnie wysyłając żołnierzy na ulice w celu stłumienia zamieszek i przywrócenia praworządności. Warto zauważyć, że skrajna przemoc i anarchia lewicowych terrorystów dadzą Trumpowi wszelkie uzasadnienie, jakiego potrzebuje do ogłoszenia stanu wojennego.

Innymi słowy, **grają zgodnie z planem Trumpa** .

Nie jestem wielkim fanem ruchu Qanon, ale rzeczywiście w tej kwestii Q wydaje się mieć rację: istnieje plan obrony Ameryki i pokonania wrogów krajowych za pomocą wojska i ustawy „Insurrection Act".

Teoretycznie nie będzie to stan wojenny, ale na ulicach będą żołnierze

Więc tak, Trump powinien bezwzględnie powołać się na ustawę o powstaniu i powinien rozmieścić wojsko, aby aresztować i odsunąć od władzy wrogów Ameryki. Technicznie rzecz biorąc, nie jest to tak naprawdę „stan wojenny", ponieważ Trump nadal rządzi, a Ameryką nie rządzi generał wojskowy. Raczej, wojsko jest używane jako narzędzie prezydenta do stłumienia nielegalnego powstania. W ogólnym sensie będzie to nazywane „stanem wojennym", ale technicznie nie jest to stan wojenny. To obrona narodowa pod zwierzchnictwem Prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Gdy wrogowie Ameryki zostaną pokonani i usunięci ze społeczeństwa, to rozmieszczone wojsko zostanie wycofane, a Ameryka będzie mogła wrócić do porządku społecznego, bez szalonych lewicowych zdrajców, którzy próbują spalić wszystko, sfałszować wybory i obalić republikę, aby ją zastąpić z ich komunistycznym, autorytarnym reżimem.

Możemy spodziewać się aresztowania tysięcy lewicowych pedofilów i handlarzy dziećmi podczas tego wszystkiego. A skoro już to robią, miejmy nadzieję, że wojsko USA weźmie się za Netflix'a i postawi zarzuty dystrybucji dziecięcej pornografii jego topowym menedżerom i zarządcom.

Czas też zająć się zdrajcami udających „dziennikarzy"

Jasne, lewicowe media będą krzyczeć „dyktatura wojskowa!" przez chwilę, aż zostaną aresztowani i oskarżeni o zdradę. Ponieważ wielu tak zwanych „dziennikarzy" było niczym innym jak powstańcami popierającymi wojny rasowe, zamieszki, przemoc i rewolucję przeciwko Ameryce. Są zdradzieckimi aktorami i muszą odejść. Usunięcie może rozpocząć się za kilka tygodni.

To samo dotyczy prezesów Big Tech i menedżerów najwyższego

szczebla. Miejmy nadzieję, że Trump wykorzysta władzę wykonawczą, aby przejąć gigantów technologicznych i zamknąć ich, a następnie aresztować ich dyrektorów generalnych za aktywną zdradę / powstanie przeciwko Stanom Zjednoczonym. Obejmuje to liderów Google, Facebooka, YouTube'a, Twittera, Vimeo, Pinteresta i innych korporacyjnych potworów, którzy celowo i systematycznie spiskowali w celu sfałszowania wyborów poprzez ukierunkowaną politycznie cenzurę głosów proamerykańskich. Zrobili dokładnie to, co Demokraci twierdzili, że Rosjanie zrobili w 2016 roku, z wyjątkiem tego, że w tym przypadku dzieje się to na znacznie większą skalę i jest realne.

Wszystko to może wyjaśniać, dlaczego Trump tak agresywnie naciska na przygotowanie szczepionki 1 listopada, i „dystrybuowanie" jej przez wojsko w całym kraju . Wydaje się, że jest to sprytna przykrywka – uzasadnienie rozmieszczenia wojsk w całym kraju w ramach przygotowań do powołania się na Ustawę Powstańczą zaraz po wyborach.

Mike Adams

Źródło:

naturalnews.com

Badanie nad szczepionką na COVID-19 firmy AstraZeneca zostało wstrzymane z powodu

„poważnego działania niepożądanego” obejmującego zapalenie kręgosłupa



Jeden z uczestników testów nad szczepionką na COVID-19 prowadzonych przez AstraZeneca i Uniwersytet Oksfordzki doświadczył „poważnej reakcji niepożądanej”, co poskutkowało natychmiastowym wstrzymaniem eksperymentów 'Operation Warp Speed’.

Dziesiątki ośrodków testowych na całym świecie nie podaje już ludziom roztworu chemicznego po tym, jak ta osoba podobno poważnie zachorowała na chorobę, którą AstraZeneca nazywa teraz „niewyjaśnioną chorobą”.

Firma AstraZeneca, lider w wyścigu o otrzymanie szczepionki przeciwko koronawirusowi z Wuhan (COVID-19), wydała oświadczenie, w którym twierdzi, że zawieszenie badania jest „standardowe”, co pozwala na „przegląd danych dotyczących bezpieczeństwa”.

Jest to „rutynowe działanie, które musi mieć miejsce zawsze, gdy w jednym z badań wystąpi potencjalnie niewyjaśniona choroba, podczas gdy jest ona badana, jednocześnie zachowuje się integralności badań” – wskazał rzecznik firmy, ukrywając wszelkie dalsze szczegóły dotyczące choroby uczestnika.

AstraZeneca „pracuje nad szybką analizą pojedynczego przypadku, aby zminimalizować potencjalny wpływ na harmonogram badań”, dodaje rzecznik, sugerując, że chory uczestnik z

Wielkiej Brytanii ma w pełni wyzdrowieć.

AstraZeneca twierdzi, że aby nie straszyć ludzi, którzy mogli by się jej obawiać po tym jak zostanie wypuszczona, badanie może być bezpiecznie kontynuowane, ale jest obecnie wstrzymane z powodu „dużej ostrożności”.

Inna osoba zaznajomiona z tą sprawą, która wypowiadała się pod warunkiem zachowania anonimowości, zasugerowała jednak, że ten incydent z poważnym działaniem niepożądanym ma wpływ na inne badania szczepionek AstraZeneca, a także na badania kliniczne prowadzone obecnie z użyciem innej szczepionki. producentów.

Nie ma co się czepiać, ponieważ wszystkie szczepionki są bezpieczne i skuteczne, prawda?

Chociaż nie jest jasne, na jak długo działania firmy AstraZeneca’s zostają wstrzymane, firma twierdzi, że incydent z „urazem” nie jest wielkim problemem, i że wkrótce wszystko wróci do normy.

Ponieważ badanie znajdowało się w fazie III tuż przed wstrzymaniem testów, wydaje się, że nie minie dużo czasu, zanim testowana szczepionka otrzyma komercyjne zatwierdzenie, zwłaszcza że celem Donalda Trumpa jest posiadanie gotowej to masowej dystrybucji szczepionki na koronawirusa z Wuhan jeszcze przed wyborami.

W końcu to tylko „czkawka”, która zostanie szybko zmieciona pod dywan i zapomniana, biorąc pod uwagę to, jak wszystkie szczepionki są bezpieczne i skuteczne, a przynajmniej tak nam mówią. Nawet jeśli ta nie okaże się tak bezpieczna i skuteczna, jak twierdzą, AstraZeneca nadal zachowa całkowity immunitet od wszelkiej odpowiedzialności, a to oznacza, że jest o krok od zatwierdzenia przez FDA (Food and Drug Administration) .

„Istnieje wiele różnych reakcji, które można zakwalifikować jako prawdopodobne, poważne działania niepożądane, objawy

wymagające hospitalizacji, choroby zagrażające życiu, a nawet śmierć" – informuje dalej *STAT* . „Nie było również od razu jasne, w którym badaniu klinicznym wystąpiło działanie niepożądane, chociaż istnieje wyraźna możliwość, że w Wielkiej Brytanii trwają badania fazy 2/3"

Omawiana szczepionka, znana jako AZD1222, podobno zawiera adenowirusa, który przenosi gen jednego z białek rzekomo występujących w koronawirusie z Wuhan (COVID-19). Mówi się, że ten adenowirus wywołuje odpowiedź układu odpornościowego na koronawirusa z Wuhan (COVID-19), tworząc pewien rodzaj odporności.

Aby upewnić się, że firma nie ponosi odpowiedzialności za tę poważną reakcję niepożądaną, AstraZeneca ogłosiła, że choroby w dużych badaniach klinicznych często „zdarzają się przypadkowo", wyciągając wniosek, że szczepionka nie miała nic wspólnego z chorobą uczestnika badania.

„Dbamy o bezpieczeństwo naszych uczestników i przestrzegamy najwyższych standardów postępowania w naszych badaniach" – dodała firma.

Źródła:

StatNews.com

NaturalNews.com